

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 8 (20) Czerwca. — Rok 1854.

№ 157.

Jutro, Śgo Alojzego Gonzagi.
Przybyło dnia godzin 9, min: 5.

W zesłą Niedzielę, z rana, uroczystość **BOŻEGO CIAŁA**, obchodzoną była solennie w Kościele Ś. **KAROLA Boromeusza** na *Powązkach*. W południe wyszła Processja na smętarz. EWANGELJE Śte, śpiewane były przy Ołtarzach urządzonych w katakumbach, w kaplicy grobowej rodziny *Fraenklów* i *Laskich*, i przy 2ch innych także na smętarzu, pięknie przybranych. Celebrował **WJX. Leski**, jeden z Kapelanów miejscowych.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, otrzymują rangi: Sekretarzy Kollegjalnych: Pp. oo. Kontrolerów w Wydz: Kontroli Dochodów Stałych Rom: R. P. i Skarbu *Rzewuski* i *Pressery*; w Banku Polskim: Starszego Kontrolera *Podbielski*, i Adjunta *Ilnicki*; Sekretarza Wydziału *Zalewski*, w Wydziałach Skarbowych Rządów Gubernjalnych: Płockiego, Referenta *Wycielski* i *Lubelskiego*, Assessora prawnego *Zwierzchowski*; Pohorców Kass Powiatów: Radzyńskiego *Majewski* i *Piotrkowskiego Liżewski*; Pisarzów Szlachtuzów w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy *Kostrzębski* i *Belżyński*; Nadleśnych w Leśnictwach Gubernji Radomskiej: Hża *Nowowiejski*, *Zwoleń Kotakowski*, *Bodzentyn Zwierkowski* i *Samsonów Müllery*; Adjunta Wydziału dóbr Rządowych i Lasów w Rom: R. P. i Skarbu *Smatrzyński*, w Rządach Gubernjalnych: Augustowskim, Rachmistrzów *Stefanowicz* i *Makowski*, Dziennikarza *Szumowski* i *Rendanta Stepla Sowulewski*; Płockim, Rachmistrza *Owiński* i Dziennikarza *Rzeszotarski*; Radomskim, Archiwisty *Ubliński*, Dozorcy Składu *Stępla Raszyński* i Adjunta Prawnego *Miernowski*; Lubelskim, Dozorcy Składu *Stępla Bańkowski*; w Biurze Naczelnika Ptu Augustowskiego, Rachmistrza do czynności Propinacyjnych *Nowodworski*; Kontrolerów Magazynów Solnych: w Warszawie *Dobrzański* i *Celiński*, w Kielcach *Nowoski*; Rewizorów Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy *Wyleżyński* i *Kindryger*, Pisarza Magazynu Rządowego drzewa w Warszawie *Gliński*; Rachmistrzów w Biurze Naczelników Powiatów: *Lowickiego Gajewski* i *Kaliskiego Pyszniwicz*; Podleśnych: w Leśnictwach: *Ridule* w Gubernji Augustowskiej *Jabłoński*, *Chlewiska* w Gubernji Radomskiej *Walicki*, *Rampinos* w Gub: Warszawskiej *Trzebiński*, *Gidle* w tejże Gubernji *Zmudowski* i *Rzepiece Łodwigowski*; Pierwszy Sekretarz Wydziału Kontroli Służących *Pieńkowski* i Adjunkt Komissarza przy Warszawskim Urzędzie Lekarskim *Jeziński*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Dotychczasowe taryfły w mieście *Łomży* na pobór opłat: kamiennego, brukowego, targowego i polankowego, w zupełności uchylone zostają. W miejsce powyższych opłat, pobieranem być ma na rzecz kassy miejskiej, brukowe, targowe i jarmarczne. (Taryfa ta znajduje się w Gazecie Rządowej Nr 132).

W dniu 11/23 b. m. poczynając od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w *Warszawskim* Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, publiczny popis; na który Zwierzchność Instytutu, ma zaszczyt zaprosić Dobroczynców Zakładu, oraz Rodziców i Opiekunów, wychowującą się w nim młodzieży, oraz wszystkich których ten akt zainteresować może.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor zawiadomić Publiczność, że wydawanie fantów nieodebranych na zabawie w ogrodzie *Saskim*, jak niemniej i losowanie dla posiadaczy biletów do tej loterji, którzy w ogrodzie *Saskim* nie losowali, rozpoczyna się dziś, i trwać będzie włącznie do Soboty (to jest 24 b. m.), codziennie od godziny 5ej do 7ej z południa. W końcu

nadmienia się, że gdy w czasie zabawy w ogrodzie *Saskim*, została nierozsprzedana znaczna liczba biletów do loterji fantowej; przeto dalsza sprzedaż takowych, odbywać się będzie do Soboty, przy rzeconym losowaniu w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy *Krak-Przedmieście*.

Dziś rano przybył do *Warszawy* z *Petersburga*, **JW. Radea Tajny Leon Hrabia Potocki**, Członek Rady Państwa, b. Minister Pełnomocny JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przy Dworach *Portugalskim*, *Szwedzkim* i *Królestwa Obojga Sycylii*. Dostojny Gość, zamieszkał u swego Siostrzeńca, **JW. Seweryna Hr: Uruskiego**, Marszałka Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, i zabawi przez dni kilka w *Warszawie*.

Uzupełniając podane przezemnie w głębokim żalu z pośpiechu owo smutne ogłoszenie w *Kurjerze* z dnia 10 b. m., o śmierci ś. p. *Józefa Czartkowskiego*, Assessora Trybunału Wydziału IIgo, w m. *Suwałkach*, który swemi przymiotami duszy i serca, jaśniał jak gwiazda w naszym społeczeństwie, dodaję: że tenże ś. p. *Józef*, pożegnał świat doczesny w 43 roku życia; że zwłoki jego na barkach Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, zaniezione zostały do świeżo wymurowanego i uświęconego łzami grobu rodzinnego, przy budującej się obecnie Kaplicy na miejscowym smętarzu; a pozostała po nim Wdowa, jest wnuczką ś. p. *Tomasza Święckiego*, Autora znakomitego dzieła p. n.: »*Opis starożytnej Polski*." *A. W.*

Każdy prawie transport wełny przybywający na targ terażniejszy, bywa śpiesznie zakupywany; pozostają tylko te partje, których Właściciele podają zbyt wysokie ceny, chociaż tegoroczne w ogólności są dobre. Hość wełny sprowadzonej w roku bieżącym, nie dorówna dowozowi lat zeszłych, w skutku braku paszy a tąd i upadku owiec. Sprzedaż tryków krajowych dobra, dowodem tego jest, że z *Chelma* wszystkie rozkupione zostały. Zagraniczne wszakże mniej są nabywane; pomimo to spodziewać się można że i te znajdą amatorów; z pomiędzy tych ostatnich sprowadzone przez *P. Stein* z znakomitych owczarni *Szlązkich*, odznaczają się wzrostem i nabitością wełny.

Członkowie Komitetu zajmującego się urzędzeniem wykonania *Oratorium* ś. p. *J. Elsnera*, zechcą się zebrać dnia jutrzejszego o godzinie 1ej z południa, w mieszkaniu *Xięcia Kazimierza Lubomirskiego*, w domu *W. Skwarcowa*, i raczą przynieść z sobą listę Artystów, Amatorów i Amatorek, jakich który zebrał dla wykonania tego dzieła.

Pośpieszamy z przyjemnością donieść, że temi dniami, równie jak w latach poprzednich, przybyło do folwarku *Czerniakowa*, pod samemi rogatkami *Warszawy*, tryków trzydziści, czystej krwi, *Merinos-Infantados*; z której rasy zaletami zostali już obznajmieni od lat kilku lubownicy chowu owiec kraju naszego, gdy ujrzeni naocznie gniazdo tego gatunku merynosów z *Rambouillet* sprowadzone. Wspomnione tryki sprze-

dają się po stałych cenach, wielce umiarkowanych: za tryka 1ej klasy, rs. 18; za tryka 2ej kl., rs. 15; za tryka 3ej kl., rs. 12. Gdy tak mała ich liczba jest w tym roku do odstąpienia, sam sobie przypisze winę, kto późniąc się z przybyciem na miejsce dla kupna, nie zastałby już tryków do nabycia. To dla amatorów *owiec*; a teraz dla miłośników *koni* dodamy, iż kilka koni młodych, obłaskawionych i wierzchowo podjeżdżonych, również przyprowadzono na sprzedaż do *Czerniakowa*; gdzie każdy mający chęć do kupna, obejrzeć je codziennie może w rzezonym folwarku od godziny 8ej rano. Zwolennik na kupno, znajdzie na miejscu z kim się umówić o cenę wybranego przedmiotu, wyjąwszy w tem niepewność dni Piątkowych lub po południu w Niedziele i Święta.

Przy równie pięknej jak dnia poprzedniego pogodzie, która pomimo nadzwyczajnego upału, przetrwała dzień cały, przy nadzwyczajnem zebraniu Publiczności, jeżeli nie przewyższającym, to wyrównującym onegdajszemu, odbył się wczoraj na placu *Mokotowskim*, dalszy ciąg *wyścigów konnych*, których wypadek był następujący: Do współubiegania się o *VItą nagrodę Towarzystwa* rs. 150, wyznaczoną dla koni pół-krwii wszelkiego wieku, zrodzonych w Królestwie *Polskiem*, z wyłączeniem wałachów; bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$, zwycięstwo *podwójne*; wjechały w szranki: *Wawel*, ogier *skarogniady* lat 4, ze stada Rządowego; i *Wanda*, klacz *kasztanowata* lat 4, JW. Adama *Krasińskiego*. Objęta zaś programem *Aurora*, klacz *kasztanowata* 5-letnia, Hrabiny Augustowej *Potockiej*, wycofaną została. Przy ruszeniu z miejsca, gonitwę poprowadził *Wawel*, lecz minąwszy trybunę na $\frac{1}{4}$ mety, rzucił się w bok i wyszedł ze szrank, pozostawiając samą *Wandę*, która też w ciągu min: 3 sek: 20 stanęła u mety. Przy powtórnyim biegu, *Wanda*, którą dosiadał *Zokiej Newman*, już tylko sama obiegła metę w m. 3 sek: 13, a nagroda przyznana została JW. Adamowi *Krasińskiemu*. — O *VII-ą nagrodę Rządową*, czyli o *puhar srebrny* wartości rs. 500, przeznaczoną dla koni krwi czystej wszystkich krajów i wszelkiego wieku, z wyłączeniem wałachów; bieg bez przeszkód werst 3, zwycięstwo *podwójne*; wjechały w szranki: *Respect*, ogier *kasztanowaty* lat 5, ze stada Rządowego; *Condor*, ogier *gniady* lat 6, JW. Adama *Krasińskiego*, nabyty od Hr. Witolda *Wollowicza*; *Hilda*, klacz *kasztanowata* lat 4, po-raz drugi dopiero występująca na tutejszych wyścigach, Hrabiny Augustowej *Potockiej*; i *Uczta*, klacz *gniada* lat 4, Barona Gustawa *Keüdla*. Z powodu oznaczenia *trzech* werstowej mety, rumaki te za jednym biegiem winny były oblecieć szranki po dwa-kroć; a że zwycięstwo *podwójne*, zatem następnie musiały powtórzyć tenże sam kurs, czyli że koń wygrywający musiał odbyć sześć *werst* z jednym tylko przestankiem. Był to wyścig jeden z najbardziej zajmujących, i ten najliczniejsze też wywołał zakłady między patrzącemi. Przy ruszeniu z miejsca, *Respect* poprowadził gonitwę i ciągle przodkował, mając tuż za sobą *Ucztę*, potem *Condora*, dalej *Hildę*. W tym porządku trzymały się one długo, dopiero gdy po-raz drugi, zawsze jednak w pierwszym obiegu, okrążyły metę, *Condor* na połowie tejże wysadza się naprzód, i pozostawiwszy dwóch współzawodników po-za sobą, dościga *Respecta* i biegnie

z nim razem. Odtąd też zwycięstwo zaczęło się ważyć tylko pomiędzy niemi dwoma, zwłaszcza gdy *Condor* zaczął nawet brać górę. Jakoż niezadługo, bo od słupa dystansowego, *Condor* wysadza się naprzód, i staje pierwszy u mety w m. 4 sek: 11, pozostawiając za sobą *Respecta* na długość konia, *Hildę* za *Respectem* w tej samej odległości, dystansując od tego *Ucztę*. Ponieważ zwycięstwo miało być podwójne, po-raz drugi po jakim czasie *Condor* wjechał w szranki, lecz już tylko z *Hildą*, albowiem *Respect* został wycofany, a *Uczta* jako zdystansowana przy pierwszym obiegu, utraciła prawo do współubiegania się o nagrodę. W tym więc powtórnyim wyścigu, gonitwę poprowadził *Condor*, i w jednej odległości od siebie ciągle utrzymywał *Hildę*, nie dając się jej na całej przestrzeni wyprzedzić. W miarę zaś jak *Hilda* dościgała go, *Condor* wysadzał się naprzód, i tak szły ciągle z całą równością i jak najregularniej, dopóki *Condor* jeżdżony przez *Żokeja Newmana*, nie stanął pierwszy u mety w min: 4 sek: $20\frac{1}{2}$. I drugą więc *nagrodę*, i to największą, otrzymał JW. Adam *Krasiński*. — O *VIII-ą nagrodę Rządową*, *puhar srebrny* wartości rs. 200, dla koni pół-krwii, nie starszych nad lat 6, w kraju spłodzonych, z wyłączeniem wałachów; bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$, zwycięstwo *podwójne*; stanęły: *Waleczna*, klacz *kara* lat 4, ze Stada Rządowego, i *Wawerlej*, ogier *gniady*, Hrabiny Augustowej *Potockiej*. Ruszywszy z miejsca, *Wawerlej* powiódł gonitwę, lecz w połowie szrank, *Waleczna* go dogania i wysuwa się naprzód. *Wawerlej* po dwa-kroć, raz pod flagą dystansową, a drugi raz przed metą, rzuca się w bok nieco, jakby dla wysadzenia *Walecznej*, lecz ta znowu bierze mu górę, i pierwsza staje u mety, w min: 2 sek: $16\frac{1}{2}$. Przy powtórnyim biegu, *Waleczna* poprowadziła gonitwę, i ciągle przodkowała aż do flagi dystansowej. Odtąd *Wawerlej* dościga *Waleczną*, i zwycięstwo zdaje się na stronę jego przeważać; w bliskości nawet mety, wysuwa się naprzód, lecz w tejże chwili tuż przed samą trybuną, *Waleczna*, jeżdżona przez *Fryd: Jakobsa*, wysadza *Wawerleja*, i staje pierwsza u mety w min: 2 sek: $21\frac{2}{3}$, otrzymując nagrodę. — O *IX-tą nagrodę Towarzystwa*, *puhar srebrny*, wartości rs. 100, dla koni pół-krwii, nie starszych nad lat 8, bez wyłączenia wałachów, werst $1\frac{1}{2}$ i bez wagi, zwycięstwo pojedyncze; stanęły: *Miss Jenny*, klacz *kasztanowata* lat 3, JW. Ludwika *Grabowskiego*, i *Pewny*, ogier *gniady* lat 4, ze Stada Rządowego. Trzeci bowiem koń *Keepsake*, ogier *skarogniady* lat 3, JW. Adama *Krasińskiego*, wycofany został przez niego. Gonitwa ta od razu zdecydowana została, bo *Miss Jenny* poprowadziwszy gonitwę, na $\frac{1}{4}$ mety, rzuciła się w bok, i powstrzymaną została w biegu, a *Pewny*, jak *najpewniejszy* wygranej, dobiegł sam do mety w min: 2 sek: 51. — W chwili, gdy *żokeje* odpoczywali, kilku Amatorów zrobiszy zakład, wjechało w szranki. I tak: P. *Jerzy Fanshawe*, na klaczy *gniadej*, własnej, zwanej *Fatimore*; i P. *Domachowski*, na kasztance P. *Weżyka*. *Fatimora* poprowadziwszy gonitwę, ciągle przodkowała, i pomimo że klacz *kasztanowata*, zręcznie prowadzona, trzymała się długo, jednak *Fatimore* pierwsza stanęła u mety w m. 2 sek: 38, obiegłszy metę półtora-werstową. — Oprócz tej gonitwy, P. *Fanshawe*, po-raz drugi wjechał w szranki na kła-

czy *Asmodei*, lat 6 mającej, nabytej od Hr: Eustachego *Wollowicza*. Szło o rozegranie propozycji Hr: Eustachego *Wollowicza* i Adama *Krasińskiego*, co do *hurdle race*, czyli gonitwy z przeszkodami, o której w swoim czasie donieśliśmy już w *Kurjerze*; lecz gdy zapisani cofnęli się od gonitwy, P. *Fanshawe* sam wjechał w szranki i z jak największą zreźnością przesadził na *Asmodei* przeszkode, czyli umyślnie w tym celu wystawiony płot na cztery stopy wysoki. Może ten przykład, dany przez śmiałego jeźdźcę, znajdzie w roku przyszłym więcej naśladowców, zwłaszcza gdy zagranicą, gonitwy z przeszkodami weszły prawie w zwyczaj. Na tej samej klaczy, znany jako dobry jeździec P. *Gustaw*, po dwakroć wczoraj tę przeszkode przesadził. — O Xtą nagrodę *Towarzystwa* rs: 45 dla koni *włoczańskich*, a wyłącznie wczoraj dla *wałachów*, werst 1¹/₂, wjechali w szranki: Franciszek *Wardecki* na *karym*; Jan *Grochal* na *kasztanku*; Grzegorz *Pietrzyk* na drugim koniu *gniadosz*, tegoż *Grochala*; Stanisław *Nadolski* na *karym*; i Jan *Ukleja* na *kasztanie* kolonisty *Hartmana*, wszyscy z *Czerńakowa*. Pierwszy dobiegł do mety w m. 2 sek: 36 Jan *Grochal*; a drugi z kolei Franciszek *Wardecki*. Przez czas trwania wyścigów konnych, sędziami byli: JJWW. Paweł *Cieszkowski*, M. *Grabowski* i Maurycy *Hrabia Potocki*.

W tych dniach w pracowni P. Adolfa *Dietricha*, przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, w domu *Eichlera*, Nr 616, wykończony został nowy szyć, przedstawiający wyścigi *włoczańskie* na hipodromie *Warszawskim*. Szyć ten wykonany według oryginału, znanego jakkolwiek młodemu Artysty-Malarza P. *Heoryka Pillati*, odznacza się i prawdą i wszelką dokładnością w robocie. Nie raz to pierwszy, przychodzi nam oddać sprawiedliwość talentowi P. *Dietricha*; liczne bowiem prace jego, a nadewszystko to zamiłowanie z jakim się zawodowi swemu oddaje, postawiły go w rzędzie Artystów, o których jako przynoszących nam chlubę, z prawdziwą zawsze wspominamy przyjemnością. Nowa ta jego praca, a zwłaszcza pomiędzy miłośnikami koni, zbierającymi podobne dzieła sztuki, winna być znaleźć przyjęcie; i dla tego też pospieszamy o jej wyjściu donieść, z nadmienieniem, iż znajduje się do nabycia tak w składzie P. *Friedleina*, jakoteż w mieszkaniu samego Artysty.

Jutro zatem pierwszy dzień lata, przy wstąpieniu *Słońca* w znak *Raka*. Niemożemy wszakże powiedzieć, aby ostatnie dni *wiosny* nie przypomniły nam już upałów letnich, i nie przyniosły dni pięknych, mianowicie w czasach ostatnich. Według spostrzeżeń aurzystów, tegoroczne lato odznaczy się dobrymi upałami, chociaż kiedy nie kiedy przepadają i deszcze; ale w każdym razie, ma być ono więcej pogodno jak słotne. Z tąd żniwa będą wcześniejsze jak zwykle, i urodzaje pomyślne. Pogody te szczególniej sprzyjają dla siano-zbiorów, już od niejakiego czasu rozpoczętych pod *Warszawą*. Siano tego-roczone w okolicach miasta tutejszego nadzwyczaj piękne i zielone.

Przed niedawnym czasem ogłosiliśmy o *atramencie* wyrabianym na sposób *angielski* w fabryce wyrobów chemicznych P. R. *Hirschenfelda*, przy ulicy *Senator-skiej* Nr 464/5. Obecnie dodać musimy, iż wyrób ten znacznie jeszcze od owego czasu ulepszony, dosięgnął

wymaganej po nim doskonałości, bo jest czarny zupełnie, schnie uader spiesznie, nie ma żadnego osadu, i nigdy swej barwy nie traci, a pomimo iż atrament ten jest tyko naśladownictwem *angielskiego*, wszakże jeżeli go nieprzewyższa, to przynajmniej w niczem mu nieustępuje.

Dowódca pułku Strzelców *Xięcia Kutuzowa Smoleńskiego*, powierzywszy w r. b. P. *John Glier*, w *Warszawie* przy ulicy *Dzikiej* Nr 2311, dostawę całego chóru instrumentów dętych dla muzyki pułkowej, przekonał się iż tenże fabrykant, wywiązał się z tego polecenia jak najsumiennie, a dostawione przezeń instrumenta, odznaczają się tonem mocnym, pełnym, i jak najczyściej wystrójonym. Za co obok podziękii, poleca jeszcze każdemu z potrzebujących, wyrobów tego rodzaju, fabrykę P. *John Glier*a.

Na wyścigi przejechało w zeszłą *Niedzielę*, przy rogatki *Mokotowską* i *Jerozolimską*, karet i powozów 515, dorożek 307, szteinkellerek 19, omnibusów 16, bryczek 125, konno udało się osób 60, pieszo zaś około 19,000.

Świat elegancki upodobał sobie w r. b. szczególniej *Ogród Botaniczny*. Każdego dnia kiedy po temu służy pogoda, dziedziniec Obserwatorium i przystępy onego, napełnione są pojazdami, a śliczne drożyny ogrodu wijące się wśród bujnej vegetacji, świetnem gronem gości. Przypnać należy, że ogród ten co rok piękniejszym się staje.

Do *poziomek* i *czereśni*, czyli do nowalji owocowych, przybyły już i jarzynowe, to jest *kartofle* młode. Będą one podobno najwcześniejsze, i pochodzą z pod *Warszawy*; przytem nieokazują najmniejszego śladu jakiegokolwiek chorobliwości.

Utrzymują, że *Eleganci* w r. b. nosić będą fraki *jedwabne* albo *poplinowe*, tego samego kroju co sukienne. Kamizelki *z waleneji*, w kolorach: *słomkowym*, *szarom* i *białym*, mniej są w modzie jak *jedwabne*, albo *piłkowe* w paski białe. Najwięcej wziętości mają *piłkowe* w drobny rzucik kwiatków. Ubrania na wsi odznaczają się jednostajnością kolorów pantalonów i kamizelek.

Do *Xiegarni* i Składu nót muzycznych R. *Friedleina* przy ulicy *Senator-skiej* pod Nr 460, nadszedł w tych dniach *z Wilna*, Drugi *Śpiewnik domowy* St: *Moniuszki*, w wydaniu drugim poprawnem i pomnożonym; cena rs. 4 kop. 50.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetw: 873, pszenicy czetw: 2,675, jęczmienia czet: 1,757, owsa czetw: 3,581, *grochu* polnego czetw: 245¹/₂, *gryki* czet: 284, *kaszy* jęczmiennej czetw: 157, *kartofli* czetw: 147¹/₂, mąki żytniej razowej czet: 285, mąki pszennej pyłkowej czet: 15, *siana* pudów 14,787, *słomy* pudów 5,865.

W dniu dzisiejszym o godzinie 2¹/₂ z rana, w posesji Nro 2911/12, należącej do P. *Wojciecha Sommer*, *Fabrykanta porteru angielskiego*, z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar, skutkiem którego spaliła się stajnia drewniana wraz z 4ma końmi w niej znajdującymi się i koźłem, który był przy koniach chowany. Strata ogólna wynosi do rs. 600.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Podstęp Pana Kapitana*, *Panna Ciemska* i *Pan Komorowski* po 2-kroć; Po Kom: *Talizman*, *Pan Chomiński* 4-kroć.

AUSTRIA. — Z rozkazu Cesarza, armja stojąca na granicy *Serbji*, ma się udać do *Siedmiogrodu*, wyjąwszy dywizji *Coronini* (15,000 ludzi). Korpus 9ty Hrabiego *Schaffgotsche* z 30,000 ludzi, również wyruszył do *Hermanstadtu*, gdzie ma stanąć w dniu 20 b. m.; korpus 11ty Arcy-Xięcia *Karola-Ferdynanda* (30,000), także tam udaje się, i w części stanął już na miejscu. Korpus 12ty (40,000), od tygodnia stoi na granicy *Moldawji* od *Bystrzycy* do *Kronstadt*. W *Bukowinie* stoi korpus 10ty (30,000), we *Lwowie* korpus 4ty (40,000), w *Krakovie* korpus 2gi (36,000), korpusa 1szy i 3ci w *Austrii* i *Czechach* stojące, nie są jeszcze uruchomione. W korpusach 5, 6, 7 i 8 (armja włoska), już uruchomionych, powołano wszystkich urlopowanych. Armja *Siedmiogrodu* dowodzi Arcy-Xiąże *Albert*; za rezerwe jej służy w *Węgrzech* korpus jazdy (12 pułków ciężkiej jazdy). Armja *Galicji* dowodzi Hr. *Schlick*; do niej liczy się drugi korpus jazdy (16 pułków jazdy lekkiej) *Jenerał Clamm*. Z 60 pułków wybiorą 60 bataljonów grenadierów, którzy uważani będą jako rezerwa. 40,000 koni pociagowych oddano na rozkazy Arcy-Xięcia *Alberta*. — *Zeit* donosi, że uzbrojenia *Austrii* prowadzą się bez przerwy, i że już w innych prowincjach znaczne masy wojsk skoncentrowano. (Jour: de St. Pet.).

CHINY. — *Gazety Pekinские* dochodzące do 19 Lutego, donoszą, że powstańcy opuścili miasta *Tiulu*, *Tsinghai* i inne, i ruszyli ku zachodowi, i że Cesarscy wiele zwycięstw odnieśli. Zwycięstwom nikt nie wierzy; powstańcy zaś ruszyli na zachód, dla połączenia się z posiłkami idącymi z *Nankinu*. Już w czasie bytności pełnomocnika francuzkiego w *Nankinie*, wiele tysięcy ludzi stało tam gotowych do ruszenia na *Pekin*, jako posiłki naprzód wysuniętych korpusom; część tych posiłków popłynęła wielkim kanałem. — W *Szangae* odparto wszystkie ataki Cesarzkich; w dniu 3 Marca powstańcy zrobili wycieczkę, zabrali oblegającym sześć baterji, ubili im z 60 ludzi, ranili z 70; w d. 5 i 10 ponowili wycieczkę z równym skutkiem; przygotowują nową wyprawę, mającą na celu zniszczenie zupełne obozu *tatarskiego*. W mieście tym utworzyło się kilka oddziałów kobiet, walczących jak amazonki. Pomiędzy Cesarzskimi pod *Szangae*, ma się znajdować kilku *Europejczyków*, z tych jeden zbieg z okrętu *angielskiego Salamander*. — W okręgu *Herbaty Zielonej* wybuchnęło powstanie, i ważne miasto *Kincun* wpadło w ręce powstańców. — W *Fuszufu* dotąd spokojnie. *Amoy* znajduje się ciągle w ręku *mandarynów*. Około *Kantonu* bandy rozbojników krążą, a władza *mandarynów* nie wystarcza dla obrony własności; anarchja tam zupełna. — W *Ningpo* rząd wypuścił w obieg monetę fałszywą, noszącą stempel 10 kasz, a wartą w istocie tylko 5 kasz. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. — Dziennikom poleca, by od 1 Czerwca nie umieszczały innych depezy telegraficznych, jak wzięte z *Monitora*. — Polecono Prokuratorom, by wytaczali procesa osobom nazywającym Cesarza *Izidor*; wystę-

pek powiększonym zostaje dodaniem przymiotnika milczący. — Minister wojny wydał rozporządzenie, by kupowanokonie na *Wschodzie* dla utrzymania remonty jazdy tam wystanej; zajmą się też ulepszeniem rasy koni *arberyjskich* w *Algierji*. (J. de St. Pet.).

GRECJA. — Z *Aten* donoszą pod d. 26 Maja, że wojska *anglo-francuzkie*, pozostaną czasowo w *Pireus*, do *Aten* niewchodząc; inne oddziały mają zająć *Patras*, *Missolunghi*, *Karwansara*, *Lasyia*, *Chalkis*, słowem kraj cały. (Gaz: Aug:).

TURCJA. — Sułtan asystował dorocznemu rozdawaniu nagród w instytucie politechnicznym *Konstantynopolitańskim*. Po raz pierwszy zaproszono *Europejczyków*, reprezentantów zagranicznych i wojskowych wyższego stopnia. — Dzienniki *Tryesteńskie* donoszą, że Lord *Stratford de Redcliffe*, otrzymał już swe odwołanie w dniu 18 z. m. — Przez jakiś czas niektóre części obozu *angielskiego* pod *Skutari*, niepokojonemi były przez mnóstwo mrówek, które mirowiska swe zakładają w pewnej części doliny; wylewano na nie gorącą wodę i tem owad niszczone. Mnóstwo też tam wielkich stonogów i skorpionów spotyka się. Gdy Oficerowie *angielscy* wychodzą na miasto, Oficerowie *tureccy* muszą w oddaleniu trzymać masę zebraków nader natrętych. W Niedzielę żołnierze *katolicy* asystują Mszy, odbywanej w urzędowej do tego stajni w *Skutari*; odprawia ją Xiądz *Hehan*; pomiędzy wojskami Królowej, znajduje się do 8,000 katolików. Szpital jest pyszny, na dole znajdują się ranni *tureccy*, armja *angielska* liczy ledwo 200 chorych. — Xiąże *Cambridge* i Marszałek *St. Arnaud*, odbywali częste konferencje z władzami *tureckimi* i innymi Jenerałami. Wszystkie rozporządzenia wojny dotyczące, już są ułożone. Komisorjat armji *francuzkiej*, już się znajduje w *Adryanopolu*. Z *Nikomedji* donoszą o nowych okrucieństwach władz *tureckich*. (Gaz: Augsb:).

DONIESIENIA.

Barany zagraniczne i barany z owczarni *Chelmo* i *Zegrze*, stoją jak corocznie, przy ulicy *Długiej*, w domu *W. Tyzlera* N° 590. Kupujący i Amatorowie, znający owczarnie *Saskie* pod względem odznaczającego się wzrostu, welnistości i innych przymiotów, powezmą przekonanie, że wybór z nalezną znajomością rzeczy uskuteczniwym został, bo konkurentów zadowolili było zawsze jedyne moje stanowienie. — *Klasyfikator Eckstein*. — *Nowy-Swiat*, Nr 1245.

APARTAMENTA do najęcia, na miesiąc letnie, jeden złożony z 8u Pokoi, z Ruchnią, Stajnią, Wozownią, i z meblami; drugi z 3ch Pokoi i Kuchni, także z meblami; na Krak.-Przedm.; obok pałacu *Namiestnikowskiego*, w domu *W. Oranowskiego* pod Nr 388. Wiadomość o cenie u Gospodarza domu.

Jest do sprzedania **KOLONJA** za *Wisłą*, wiorst 7 od *Płocka*, w miejscu zwanem *Biała* położona, zwana *Fejszulstwo*, z wszelkimi zasiewami ozimymi i jaremi; z fruktowymi ogrodami, łakami należącymi do tej *Kolonji*, dwa Domy mieszkalne w dobrym stanie, dwie Stodoły, Owczarnia, Szopa, Stajnia, Chlew i *Rarniuk*, Studnia w podwórzu; można ją nabyć z Inwentarzem, Sprzętami gospodarskimi i domowymi. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Dzisiaj rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 22.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wile* stop 3 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur*. *Janek z pod Ojcowa*.